

Sygn. akt: I C 904/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Mikos-Bednarz
Protokolant:	sek. sąd. Magdalena Chylińska

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. H. (1)**

przeciwko: **Skarbowi Państwa-Prokuratorowi Okręgowemu w Olsztynie, Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w Olsztynie i Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego w Olsztynie – zastępowanym przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej**

o zapłatę

orzeka:

1. powództwo oddala;
2. zasądza od powódki A. H. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalny Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I C 904/15

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 12 maja 2015r. do Sądu Okręgowego w Olsztynie skierowanym przeciwko pozwanym: Skarbowi Państwa – Prokuratorowi Okręgowemu w Olsztynie, Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w Olsztynie i Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w Olsztynie (przekazanym do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21 sierpnia 2015r. w następstwie wyłączenia od rozpoznania sprawy wszystkich sędziów Sądu Okręgowego w Olsztynie-k.170) powódka A. H. (1) żądała zasądzenia:

1. kwoty 3.261.406zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
2. kwoty 300.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

Uzasadniając żądanie pozwu powódka A. H. (1) (uprzednio B.) wskazała, że w dniu 4 lipca 2005r. rozpoczęła działalność gospodarczą pod nazwą (...) A. B. (1), której przedmiotem było wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie przesyłowych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych, elektrotrakcyjnych i telekomunikacyjnych oraz wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie rozdzielczych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych.

Powódka faktycznie prowadzenie przedsiębiorstwa powierzyła swojemu ojcu A. B. (2), a to z uwagi na jego doświadczenie, wiedzę, umiejętności, posiadane uprawnienia i kontakty w środowisku branży energetycznej, co miało umożliwić pozyskiwanie kontrahentów i rozwój firmy. Formalnie należące do powódki przedsiębiorstwo, a rzeczywiście prowadzone przez jej ojca w latach 2006-2008 przynosiło dobre wyniki finansowe. Z tych powodów, jak wskazano w uzasadnieniu pozwu, w czerwcu 2008r. zlecono profesjonalnemu podmiotowi przygotowanie dokumentacji do wniosku o współfinansowanie z funduszy unijnych projektu, który został pozytywnie rozpatrzony na kwotę 427.000 zł.

Firma powódki zawarła także szereg umów, które negocjował i nadzorował wykonanie jako kierownik budowy A. B. (2). M.in. z firmą PPHU (...) K. K., z którą ramowa umowa o współpracy (z dnia 5 maja 2008r.) przewidywała budżet 1.600.000 zł, zaś umowa o roboty budowlane (z dnia 12 maja 2008r.) dotycząca obiektu „Kabel światłowodowy telewizji kablowej relacji G. -I.- K.” przewidywała dla powódki zapłatę netto 149.000zł. W dniu 1 października 2008r. przedsiębiorstwo powódki zawarło umowę z firmą (...) S.A. z siedzibą w G., za co firma powódki jako wykonawca miała otrzymać 530.000 zł netto. Ponadto matka powódki, działając w jej imieniu w dniu 10 października 2008r. zawarła przedwstępną umowę sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w B. za cenę 590.000zł, w terminie do dnia 20 września 2009r., na poczet której tytułem zadatku zapłaciła kwotę 50.000zł.

Dalej w uzasadnieniu pozwu wskazuje się, że w konsekwencji prowadzonych przeciwko ojcu powódki A. B. (2), postępowań karnych, które ostatecznie zakończyły się uniewinnieniem, firma powódki oparta na wiedzy i doświadczeniu ojca popadła w ruinę i doprowadziło to do gigantycznego zadłużenia powódki, którego konsekwencje finansowe ponosi po dzień dzisiejszy.

Odwołując się do dwu postępowań karnych prowadzonych przeciwko ojcu powódki w uzasadnieniu pozwu podniesiono że:

1. W sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie A. B. (2) w dniu 20.10.2008r. został tymczasowo aresztowany i w sprawie prowadzonej pod sygn. akt. II K 1455/07 został skazany na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok ten był utrzymany w mocy, dopiero w wyniku kasacji został przez Sąd Najwyższy uchylony i po ponownym rozpoznaniu ostatecznie wyrokiem Sądu Okręgowego prawomocnym od dnia 11.05.2012r. (w sprawie II K 137/10) został uniewinniony.

W ramach tego postępowania A. B. (2) przebywał w okresie od dnia 23.11.2009r. do dnia 22.02.2010r. (trzy miesiące) w Zakładzie Karnym w B..

Z uzasadnienia pozwu wynika, że w pierwszym postępowaniu (II K 165/05), w którym uznano A. B. (2) winnym, prowadzonym w okresie kwiecień 2005r. – kwiecień 2006r. odbyło się 10 rozpraw. Dnia 16.11.2006r. wyrok ten w następstwie apelacji oskarżonego został uchylony do ponownego rozpoznania. Następnie przed Sądem Rejonowym odbyły się 4 rozprawy (II K 137/10), a w okresie od sierpnia 2007r. był rozstrzygany spór pomiędzy Sądem Rejonowym a Sądem Okręgowym co do właściwości. W konsekwencji sprawa (już pod sygn.. II K 1455/07) była kontynuowana w Sądzie Rejonowym i pierwszy termin rozprawy odbył się 4.12.2007r. Do sierpnia 2008r. kiedy ponownie zapadł wyrok skazujący odbyło się 11 rozpraw. Od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego, utrzymującego w mocy wyrok skazujący obrońca wywiódł kasację. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Przy ponownym rozpoznaniu w okresie luty 2011r. do marzec 2012r. odbyło się 7 rozpraw i sprawa zakończyła się wyrokiem uniewinniającym, prawomocnym od dnia 11.05.2012r.

2. Drugie postępowanie karne rozpoczęło się przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygn. akt. II K 769/05, gdzie w okresie od października 2005r do listopada 2006r. odbyło się 13 rozpraw, po których zapadł wyrok skazujący A. B. (3).

W następstwie apelacji obrońcy wyrok został uchylony i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Po rozstrzygnięciu sporu pomiędzy Sądem Rejonowym a Sądem Okręgowym co do właściwości, sprawa była kontynuowana przed Sądem Rejonowym w Olsztynie (II K 1487/07), w okresie marzec 2008r. do marzec 2012r. odbyło się 23 rozprawy i zapadł wyrok uniewinniający A. B. (2) prawomocny od dnia 25 lipca 2012r.

Zdaniem strony powodowej nieobecność A. B. (2) w przedsiębiorstwie powódki, które opierało się na jego wiedzy i doświadczeniu, spowodowana tymczasowym aresztowaniem, pobytem w Zakładzie Karnym, obecnością na rozprawach trwających łącznie 73 dni, opieszałością postępowania karnego, wielokrotnym uchylaniem wyroków, doprowadziło do niewykonania szeregu zobowiązań przedsiębiorstwa powódki i konieczności zakończenia działalności w 2010r.

W ocenie strony powodowej działania Sądów w sprawach prowadzonych przeciwko jej ojcu, które ostatecznie zakończyły się uniewinnieniem, doprowadziły do tego, że powódka poniosła straty:

- w wysokości 14.798zł- w wyniku nie wywiązania się z umowy z firma (...) S.A.
- w wysokości 1.600.000zł – w wyniku rozwiązania umowy o współpracy z firmą PPHU (...) K. K.,
- w kwocie 427.000zł w wyniku odstąpienia od umowy na dotacje z funduszy unijnych,
- w kwocie 149.00zł z umowy o roboty budowlane z firmą PPHU (...) K. K.,
- w kwocie co najmniej 30.000zł z powodu niezapłacenia w terminie podatku CIT w 2009r.,
- w kwocie 33.963zł z tytułu odsetek karnych oraz kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji z kredytu (...) S.A.,
- w kwocie 176.954,15zł -z tytułu prowadzonych przeciwko powódce egzekucji,
- w kwocie 50.000zł wpłaconej tytułem zadatku,

Te wszystkie okoliczności miały doprowadzić w 2009r. do tego, że powódka przy przychodzie w kwocie 933.907zł wykazała stratę w kwocie 100.535zł.

Matka powódki B. B. (2), która po zamknięciu działalności przez powódkę w 2010r. założyła działalność tej samej branży w latach 2010-2012 uzyskiwała dochody, a w firmie matki taką samą rolę pełnił ojciec A. B. (2), co ma dowodzić tego że powódka też by uzyskiwała dochody gdyby firmę prowadził ojciec.

W oparciu o tak zaprezentowany w uzasadnieniu pozwu stan sprawy i dokonane oceny strona powodowa swoje żądnie odszkodowania w kwocie 3.261.406zł oparła na treści art. 417 kc.

Druga część żądania, a mianowicie zadośćuczynienia w kwocie 300.000 zł wywiedzione zostało w oparciu o treść art.417² kc, przy twierdzeniu, że ciężkie położenie materialne powódki (która nie posiada żadnego majątku, a otrzymywane wynagrodzenie ma zajęte przez komornika) jest wynikiem wykonywania władzy publicznej.

Uzasadniając zaś z odesłaniem do art. 448kc, żądnie zadośćuczynienia w powyższej kwocie 300.000zł powódka wskazała, że w wyniku działań pozwanych zostały naruszone jej dobra osobiste w postaci poczucia bezpieczeństwa psychicznego i finansowego, naraziło powódkę na cierpienie psychiczne. W wyniku bowiem postępowań karnych A. B. (2) był nieobecny w przedsiębiorstwie powódki co doprowadziło do katastrofalnych skutków finansowych, konsekwencją czego był spadek poziomu życia, czym naruszono jej dobra osobiste.

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa (a od stycznia 2017r. Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej) zastępująca wszystkich pozwanych w odpowiedzi na pozew (k.241-256) wnosila o oddalenie powództwa w calosci.

Odnosząc się do zarzutów pozwu radca Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w obszernej odpowiedzi na pozew podniósł że:

- powódka nie wskazała jakie konkretnie działania bądź zaniechania pozwanych doprowadziły do wyrządzenia szkody powódce;

-podniesiono brak legitymacji czynnej A. H. (1) do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, bowiem powódka nie była stroną prowadzonych postępowań karnych, a wydane w nich orzeczenia nie były kierowane do powódki (a art. 417 kc mówi o wyrządzeniu szkody przez niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej w zakresie imperium) ;

- nie spełnianie przesłanki odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa tj. bezprawności zachowania się organu władzy publicznej, szkody majątkowej wyrządzonej przez bezprawne działanie lub zaniechanie i związku przyczynowego między działaniem/zaniechaniem a szkodą;

-z samego faktu ostatecznego uniewinnienia nie można wyprowadzić wniosku o niezgodnym z prawem działaniu władzy publicznej;

- nie wykazanie na którym etapie postępowania i w jakim czasie sądy dopuściły się nieterminowości, ani też jakie konkretne czynności były podejmowane wadliwie;

- nie wykazanie szkody oraz jej wysokości, z zarzutem że deklarowana kwota szkody pozostaje w kategorii twierdzeń a nie udowodnionych faktów;

- powódka zarejestrowała działalność gospodarczą w dacie kiedy wobec jej ojca toczyło się postępowanie przygotowawcze i wykonywany był środek zabezpieczający.

- największy dochód osiągnęła w latach 2006-2008 kiedy wyznaczono najwięcej terminów rozpraw i kiedy zapadły nieprawomocne orzeczenia skazujące, wobec czego powódka powinna liczyć się z tym, że ojciec nie będzie mógł uczestniczyć w realizacji kontraktów;

- przy zawieraniu niektórych transakcji powódkę zastępowała matka, która z sukcesem zajmowała się prowadzeniem własnej działalności gospodarczej i powódka mogła korzystać z jej wsparcia;

- brak odpowiedzialności pozwanych w oparciu o art. 24 kc w zw. z art. 448 kc bowiem nie wskazano jakie określone dobra osobiste zostały przez pozwanych naruszone i jakie działania pozwanych wyrządziły powódce krzywdę;

- końcowo podniesiono zarzut przedawnienia z powołaniem się na treść art. 442¹ § 1 kc.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 4 lipca 2005r. Burmistrz B. wpisał do ewidencji działalności gospodarczej przedsiębiorstwo pod nazwą (...) A. B. (1) (obecnie H.) z miejscem wykonywania działalności W., ul. (...)

(wskazane również jako miejsce zamieszkania). W określeniu przedmiotu działalności wskazano min. wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie przesyłowych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych, elektrotrakcyjnych i telekomunikacyjnych oraz wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie rozdzielczych obiektów liniowych: rurociągów, linii elektroenergetycznych i telekomunikacyjnych.

Powódka urodziła się (...) w B. (co wynika z nr. PESEL i potwierdzenia nadania numeru NIP), czyli w dacie zarejestrowania branżowej działalności gospodarczej skończyła zaledwie 20 lat, przebywała i nadal przebywa na stałe

w W., gdzie studiowała psychologię pracy, nie miała więc ani odpowiedniego wykształcenia ani też doświadczenia zawodowego w branży będącej przedmiotem zarejestrowanej działalności gospodarczej.

Aktualnie powódka wyszła za mąż i ma dwoje dzieci (drugie dziecko urodziła w trakcie niniejszego postępowania).

Od 1998r. przedmiotową działalność gospodarczą pod tożsamą nazwą (...) B. B. (2) prowadziła matka powódki. Matka powódki działalność swoją zawiesiła w 2005r. i zarejestrowano działalność powódki, która funkcjonowała w obrocie do wiosny 2010r. Po czym matka powódki w 2010r. założyła ponownie działalność w tej samej branży, którą prowadziła powódka (kontynuując ją) zmieniając tylko siedzibę przedsiębiorstwa na B. z oddziałem w O..

Formalnie działalność gospodarcza (...) w W. w latach lipiec 2005 - wiosna 2010r. prowadzona była na ówczesne nazwisko powódki, ale powódka faktycznie tej działalności nie prowadziła. Powódka oprócz faktu jej zarejestrowania nie miała żadnej wiedzy o funkcjonowaniu firmy, nie podejmowała żadnych czynności, nie negocjowała i nie podpisywała kontraktów, nie miała wiedzy jakie kontrakty i gdzie były realizowane. Prowadzona na jej nazwisko działalność była całkowicie poza jej zainteresowaniem, wszystko odbywało się bez jej wiedzy i udziału na jakimkolwiek etapie.

Zarejestrowana na powódkę działalność gospodarcza została oparta na doświadczeniu zawodowym ojca, który jest inżynierem i ma uprawnienia budowlane w telekomunikacji, oraz na doświadczeniu matki, która działalność gospodarczą w tej samej branży prowadzi od 1998r. i aktualnie prowadzi.

Powódka A. H. (1) (wówczas B.) była tylko figurantem w prowadzonej działalności, którą faktycznie zajmowali się jej rodzice i dalej traktowali działalność jak własną, wpływy i zyski z działalności pobierali rodzice powódki. Jak zeznała świadek B. B. (2) „rejestracja firmy na córkę to była ucieczka przed prokuratorem, żeby dalej funkcjonować na rynku”. Ojciec powódki A. B. (2) pomimo tego, że nie posiadał żadnego pełnomocnictwa do zastępowania powódki, prowadził działalność w jej imieniu, negocjował kontrakty jak stwierdził słuchany w charakterze świadka „byłem menadżerem firmy”, a podczas jego nieobecności zastępowała go żona. Powódka faktycznie w żadnym zakresie nie identyfikowała się z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Jak wskazała powódka A. H. (1) słuchana w charakterze strony założoną na nią firmę miała prowadzić matka, bo nie wiedzieli kiedy wróci ojciec, a po powrocie ojca rodzice prowadzili firmę. Powódka nawet nie wie czy ojciec był jej pracownikiem czy pełnomocnikiem firmy, nie wie czy udzielała ojcu pełnomocnictwa.

Powódka nie podpisywała żadnych kontraktów, nie brała udziału w negocjacjach, nie potrafi wskazać z czego wynika kwota żądanego odszkodowania, a niezgodności z prawem upatruje w niesłusznym zatrzymaniu ojca. Wystąpiła o odszkodowanie bo fizycznie to ona ponosi konsekwencje finansowe, ma zajęcia komornicze wynagrodzenia i prowadzone postępowania egzekucyjne.

Wszystkie dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej podpisywała matka powódki B. B. (2), czasami powołując się na pełnomocnictwo jak przy zawarciu przedwstępnej umowy nabycia nieruchomości (k.47-51), przy aneksie nr. (...) zawartym w dniu 1 września 2008r. (k.45-46), umowy o świadczenie usług doradczych (k.96), protokole odbioru (k.67), czy zeznaniu podatkowym (k.31-33,90). Innymi zaś razy podpisując się po prostu zamiast córki jej imieniem i nazwiskiem. Tak uczyniono przy umowach: o roboty budowlane z dnia 12.05.2008r. (k.42-44), umowie nr. (...) z dnia 1.10.2008r. (k.66).

W latach 2006-2008 działalność wykazywała dobre wyniki finansowe.

Formalnie w firmie powódki pozostali dotychczasowi pracownicy wcześniej zatrudniani przez B. B. (2) m.in. świadkowie W. W., D. F., W. G., a niektórzy z nich aktualnie nadal pracują w firmie (...) z siedzibą w B..

W związku z prowadzoną dzielnością gospodarczą przeciwko powódce z wniosku (...) S.A. w W. wystawiono (...), któremu nadano sądową klauzulę wykonalności dnia 19.09.2012r.(stan zadłużenia na lipiec 2013r. wyniósł 147.234zł).

Prowadzone jest także szereg postępowań egzekucyjnych: z wniosku D. i A. K. przeciwko powódce i jej rodzicom B. i A. B. (2) na podstawie wyroku z grudnia 2008r; z wniosku (...) S.A. W. na podstawie nakazu zapłaty z października 2006r.; z wniosku (...) Sp. z o.o. w K. na podstawie orzeczeń z grudnia 2009r. i czerwca 2010r. ; z wniosku Gminy J. i Urzędu Miejskiego J. na podstawie tytułów wykonawczych z 2011r.

Umowa o roboty budowlane z dnia 12.05.2008r. zawarta pomiędzy K. K.- PPHU (...) jako inwestorem, a (...) A. B. (1) jako wykonawca, w której wynagrodzenie ryczałtowe powódki wynosiło 149.00zł została zrealizowana i wynagrodzenie zostało wypłacone, co potwierdził świadek K. K.. Świadek potwierdził dodatkowo, że współpracował z rodzicami powódki od kilku lat, cała współpraca miała miejsce w latach 2002-2009 i była to najpierw firma (...). W październiku 2009 roku nie rozwiązano w/w umowy o roboty budowlane tylko umowę o współpracy z dnia 5.05.2005r.

Również umowa nr. (...) zawarta w dniu 1.10.2008r. z (...) Sp. z o.o. w G. w której wynagrodzenie ryczałtowe powódki jako wykonawcy zostało ustalone na kwotę 530.000 zł choć z opóźnieniem ale została zrealizowana.

(dowody: zaświadczenie i decyzja o uprawnieniach A. B. (2) k.19-20, zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej i nadaniu numeru NIP k. 21-23, zeznania podatkowe k.24-33, umowa o roboty budowlane k. 41-46, przedwstępna umowa sprzedaży k.47-51, umowie nr. (...) k.52-66, zaświadczenie z (...) S.A. w W. k. 69, zaświadczenia komornicze k70-75, 91, 302, zeznania świadka: K. K. k. 281-282, protokół odbioru robót k. 67, umowa o współpracy k.303-305, rozwiązanie umowy o współpracy k. 68 i 306, zeznania: świadka B. B. (2) k. 284-285, A. B. (2) k. 285v-287, W. W., D. F. i W. G. k.282-284, wyjaśnienia powódki A. H. (2) słuchanej w charakterze strony na rozprawie dnia 9.11.2016r. k. 409-411).

W dacie zarejestrowania działalności gospodarczej przez powódkę przeciwko ojcu A. B. (2) i matce B. B. (2) było prowadzone wspólne postępowanie karnosądowe.

Dochodzenie w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie, która ostatecznie zakończyła się wyrokiem uniewinniającym z dnia 5.04.2012r.(II K 1455/07) prawomocnym od dnia 25.07.2012r. dochodzenie było wszczęte w dniu 10.10.2002r. W tej sprawie po prawomocnym orzeczeniu kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności A. B. (2) odbywał karę pozbawienia wolności w okresie od dnia 23.11.2009r. do dnia 22.02.2010r. czyli przez okres 3 miesięcy, z zaliczeniem tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 14 grudnia 2004r. do 24 sierpnia 2005r.

W sprawie II K 1487/07 A. B. (2) był współoskarżonym, gdzie jako prezesowi zarządu (...) S.A. w O. postawiono zarzuty działania w okresie 1998-2001 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej m.in. wspólnie i w porozumieniu z B. M. - (...) w O., przywłaszczył mienie spółki o znacznej wartości, głównie poprzez przyjęcie obciążających spółkę faktur za prace rzeczywiście nie wykonane tj. o przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów i przestępstwa przeciwko mieniu popełnione w zbiegu z art. 284§1 kk, 294 §kk, 271§3 kk, 270 §1kk, 273 kk w zw. z art. 11§2 kk

Ostatecznym wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie II K 1487/07 z dnia 5 kwietnia 2012r. zarówno A. B. (2) jak i B. B. (2) zostali uniewinnieni. Jak wynika z uzasadnienia wyrok uniewinniający zapadł dlatego, że dokonano innej kwalifikacji prawnej czynów. A mianowicie Sąd Rejonowy potwierdził, że faktury były rzeczywiście wystawiane fikcyjnie, ale w celu zmniejszenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa, a nie w celu pokrzywdzenia spółki którą zarządzał A. B. (2). Współoskarżeni, w tym ojciec powódki wystawiali bądź przyjmowali faktury co do których mieli świadomość, że nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Oskarżony wystawiając faktury nierzetelne, godził w obowiązek podatkowy, czyli dopuszczał się czynu zabronionego z art. 62§1 lub 5 kks, stanowiącego lex specialis. Uniewinniając obojga rodziców powódki Sąd Rejonowy stwierdził, że nie było podstaw aby uznać, że wystawione nierzetelne faktury zostały sporządzone do celów poza podatkowych np. w celu wyprowadzenia majątku spółki akcyjnej i jego przywłaszczenia, zatem oskarżeni mogą jedynie odpowiadać

wyłącznie za popełnienie przestępstw karnoskarbowych. W ocenie Sądu Rejonowego zmiana kwalifikacji zarzuconych oskarżonym czynów na przestępstwa skarbowe byłaby zbyt daleko idąca, wykraczałaby poza dopuszczalną możliwość modyfikacji zarzuconych czynów, wykraczałaby poza granice wytyczone aktem oskarżenia. I dodatkowo Sąd Karny wskazał, że za wystawienie niektórych faktur objętych aktem oskarżenia, oskarżeni odpowiadali już w postępowaniu karnoskarbowym.

Wcześniej w sprawie II K 796/07 obejmującej zarzuty jak wyżej Sąd Rejonowy w Olsztynie dnia 7.11.2006r. wydał wyrok skazujący, który został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 23.05.2007r. VII Ka 412/07. Uzasadniając przyczyny uchylecia Sąd Okręgowy wskazał na wątpliwości co do przypisywanym oskarżonym wartości przywłaszczonego mienia które wpływa na kwalifikację prawną zarzuczanych czynów.

Zanim zapadł prawomocny wyrok uniewinniający dnia 14.04.2006r. „w sprawie II K 165/05) zapadł pierwszy wyrok skazujący A. B. (2) na karę 3 lat i 6 miesięcy (B. B. (2) na 1 rok w zawieszeniu). Wyrok ten w następstwie uznania zasadności apelacji prokuratora w odniesieniu do m.in. oskarżonych A. B. (2) i B. B. (2) został uchylony i przekazany do ponownego rozpoznania wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 16.11.2006r. (sygn. akt. VII Ka 901/06).

W sprawie jaka zakończył się przed Sądem Okręgowym w Olsztynie wyrokiem uniewinniającym z dnia 21 marca 2012r. (II K 137/10) A. B. (2) postawiono zarzuty, że w okresie 1998-1999r. jako prezes zarządu (...) S.A. w O., będąc zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przewłaszczył mienie wielkiej wartości, doprowadzając do zawarcia umów zlecenia na które wystawiono faktury dokumentujące sprzedaż usług, których w rzeczywistości nie wykonano tj. o przestępstwo przeciwko wiarygodności dokumentów i przestępstwa przeciwko mieniu popełnione w zbiegu z art. 284 §1kk w zw. z art 294§1 kk, 270§1 kk, 271§3 kk.w zw. z art. 11§2kk.

Uzasadniając wyrok uniewinniający Sąd Okręgowy wskazała, na błędną kwalifikację kumulacji czynów przyjętą w akcie oskarżenia z art. 284 §1 kk (przywłaszczenie cudzego mienia), art. 270kk (sfalszowania dokumentów w celu użycia za autentyczny), art. 271kk (falszerstwa intelektualnego). Sąd Okręgowy ustalając, że działania A. B. (2) wyrządziły niewątpliwie szkodę w majątku spółki, ostatecznie przyjął, że działania oskarżonych, w tym A. B. (2), wyczerpywałyby znamiona ustawowe zarzuczanych przestępstw, gdyby wysokość szkody wyrządzona takim działaniem przekroczyła znaczną wartość tj. 200.000zł, a w przedmiotowej sprawie wysokość szkody w oparciu o opinię biegłych można było ocenić tylko w przybliżeniu, i tę wątpliwość zgodnie z art. 5 §2 kpc Sąd przyjął z korzyścią dla oskarżonych, bo nie można w sposób pewny stwierdzić, że szkoda wyrządzona spółce przekroczyła kodeksową „znaczną wartość”.

Tym samym wyrokiem uniewinniona została także matka powódki B. B. (2).

W tym postępowaniu A. B. (2) był zatrzymany w dniu 14.12.2004r., tymczasowe aresztowanie uchylono postanowieniem z dnia 23.08.2005r. i zwolniono z jednostki penitencjarnej dnia 24.08.2005r.(tymczasowy areszt trwał ponad 8 miesięcy).

Od wyrok Sądu Rejonowego z dnia 26.08.2008r. w sprawie II K 1455/07 uznający A. B. (2) winnym czynów z okresu 1998-1999 i skazujący go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności obrońca w apelacji wnosił o uchylenie wyroku ewentualnie o zmianę poprzez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanych czynów art. 271-272kk, także znaczne złagodzonych wymierzenie kar. Wyrok I instancyjny został wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 10.03.2009r. w sprawie VII Ka 1479/08 zmieniony w ten sposób, że uzupełniono kwalifikację o art. 273 kk i utrzymano w mocy wyrok w pozostałym zakresie. Na skutek kasacji pełnomocnika pozwanego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18.02.2010r. III KK 241/09 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Olsztynie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Podstawą kasacyjnego uchylenia wyroku była uznana słuszność zarzutu stawiana w kasacji Sądowi Rejonowemu i Sądowi Okręgowemu, że nie przedstawiono w uzasadnieniu rozważań co do kwalifikacji prawnej czynów.

W kolejnym postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22.04.2010r. w sprawie II Ka 248/10 uchylił zaskarżony wyrok II K 1455/07 i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z poleceniem ponownej weryfikacji prawnej przypisanych oskarżonym zarzutów.

(dowody: informacja Prezesa Sądu Rejonowego w Olsztynie k.312, uniewinniający wyrok Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie II K 1487/07 z dnia 5 kwietnia 2012r. wraz z uzasadnieniem k.313-352 i k. 549-628, uniewinniający wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 21 marca 2012r. w sprawie II K 137/10 k. 364-368, 376-380, wraz z uzasadnieniem k.446-459 i k 771-797, protokoły rozpraw apelacyjnych VII Ka 901/06 k.419-421 i k. 665-670, wyrok uchylający VII Ka 901/06 wraz z uzasadnieniem k.422-425, wyrok kasacyjny Sądu Najwyższego wraz z uzasadnieniem k. 426-431, wyrok odwoławczy w sprawie II Ka 248/10 wraz z uzasadnieniem k.434-445 i k.748-770, wyrok w sprawie II K 796/05 wraz z uzasadnieniem k.496-526, wyrok odwoławczy w sprawie VII Ka 412/07 wraz z uzasadnieniem k.467-488 i k. 527-548, wyrok Sądu Rejonowego w sprawie II K 165/05 z uzasadnieniem k.629-644, wyrok Sądu Rejonowego w sprawie II K 1455/07 wraz z uzasadnieniem k.671-717, wyrok odwoławczy II Ka 1479 wraz z uzasadnieniem k.718-747, informacja udzielona przez Prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie k.388-390, zeznania świadka A. B. (2) k.285v- 287).

Sądowi z urzędu wiadomo, że jednocześnie z powódką z żądaniami skierowanymi przeciwko tym samym pozwanym, tylko o znacznie mniejsze kwoty, wystąpili także A. B. (2) i B. B. (2). Pozwy zostały prawomocnie zwrócone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Założenie pozwu oparte zostało na twierdzeniu zawartym w pozwie i wyartykułowanym przez pełnomocnika powoda na pierwszej rozprawie (protokół z dnia 14.06.2016r.), że tymczasowe aresztowanie, pobyt ojca powódki A. B. (2) w Zakładzie Karnym, prowadzenie przeciwko ojcu powódki postępowań karnosądowych spowodowało, że firma powódki przestała działać, bowiem A. B. (2) był jedyną osobą, która mogła negocjować kontrakty. Choć jak przyznaje pełnomocnik, ojciec powódki nie był pełnomocnikiem córki w prowadzonej działalności gospodarczej. A bezprawność działania prokuratury i sądów w ocenie powódki ma polegać na tym, że nie było podstaw do tego, aby stosować wobec ojca powódki areszt i aby wydać wyroki skazujące.

I jak wskazano w końcowej części pisma procesowego z dnia 28 czerwca 2016r. będącym reakcją na argumenty odpowiedzi na pozew (k. 291-297, które pomimo ważkich argumentów podniesionych w odpowiedzi na pozew jest zlepkiem orzeczeń i komentarzy bez odniesienia do stanu faktycznego sprawy), strona powodowa żądanie pozwu opiera na takim oto uproszczeniu "w ocenie strony powodowej, w wyniku działania pozwanych, A. B. (2) został faktycznie pozbawiony wolności, jak się później okazało-bezprawnie, o czym świadczy fakt jego ostatecznego uniewinnienia od stawianych zarzutów. W tym czasie został pozbawiony możliwości kierowania firmą powódki, wskutek czego doszło do jej zadłużenia i upadku. Gdyby więc nie działanie pozwanych to A. B. (2) kierowałby firmą, a ta by nie popadła w zadłużenia i ostatecznie nie doprowadziła do gigantycznego zadłużenia powódki".

Tak uproszczone rozumowanie żądania pozwu oparte zostało na podstawie materialnej z art. 417§1 traktującej o odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych.

Zgodnie z art. 417 § 1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Z czego wynika, że dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za podmioty wykonujące władzę publiczną konieczne jest wykazanie szkody, niezgodnego z prawem działania i związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem a wskazaną szkodą. Ponadto art.417§1 kc nie statuuje domniemania bezprawności działania organów władzy publicznej, bezprawność należy udowodnić.

W ocenie powódki bezprawne działanie Sądów Okręgowego i Rejonowego w O. polega na bezpodstawnym prowadzeniu postępowań karnych w latach 2005-2010 (okres prowadzenia działalności gospodarczej na nazwisko

powódki) przeciwko jej ojcu A. B. (2), który był tymczasowo aresztowany, odbył część kary pozbawienia wolności, uczestniczył w ponad 70 rozprawach sądowych jako oskarżony, a ostatecznie w obu postępowaniach II K 137/10 i II K 1487/07 został uniewinniony.

Z działalnością organu ścigania tj. pozwanej Prokuratury Okręgowej w Olsztynie powódka nie wiąże i nie wskazuje żadnych czynności niezgodnych z prawem.

Odnosząc się do powyższego zauważyć należy, że jak wskazano w uzasadnieniu pozwu i potwierdzono zeznaniami podatkowymi, w latach 2006-2008 firma zarejestrowana na powódkę osiągała dobre wyniki finansowe, czyli wnioskować trzeba, że ujemne wyniki finansowe firma powódki odnotowała w latach 2009-2010.

Jeśli zaś chodzi o nieobecność A. B. (2) to wskazać należy, że dacie zarejestrowania działalności gospodarczej (lipiec 2005r.) ojciec powódki był tymczasowo aresztowany od dnia 14 grudnia 2004r. do 24 sierpnia 2005r. i jak wynika z zeznań powódki w dacie rejestracji działalności nie posiadano wiedzy kiedy ojciec wróci, a działalnością miała zajmować się matka. Twierdzenie więc, że od momentu samego założenia firma miała opierać się tylko i wyłącznie na doświadczeniu i wiedzy ojca jest nieuprawnione. Wcześniej działalność gospodarczą z powodzeniem prowadziła matka powódki, i jak wskazuje uzasadnienie pozwu z takim samym powodzeniem podjęła działalność w 2010r. bezpośrednio po tym jak wykreślono działalność powódki. To matka powódki faktycznie prowadziła firmę, podpisywała kontrakty (umowę) z powołaniem się na pełnomocnictwo, bądź podpisywała się imieniem córki. Działalność zarejestrowana na powódkę opierała się zarówno sprzętowo jak i osobowo na zasobach działalności prowadzonej przez matkę. Pracę w firmie powódki kontynuowali pracownicy matki powódki, czasami nawet nie wiedząc, że nastąpiła zmiana osoby prowadzącej działalność.

W okresie prowadzenia działalności gospodarczej na nazwisko powódki, jej ojciec A. B. (2) odbywał karę pozbawienia wolności na mocy prawomocnego wyroku w okresie od dnia 23.11.2009r. do dnia 22.02.2010r., czyli przez okres 3 miesięcy. W tym okresie nie wskazano aby negocjowane były jakiegokolwiek kontrakty, w których miałby uczestniczyć ojciec powódki. Kontrakty na które strona powodowa powołuje się pozwie, zawierane były w maju 2008r., w czerwcu 2008r. i w październiku 2008r., kiedy ojciec powódki pozostawał na wolności. Poza tym w okresie 2009r. (od kiedy wyniki działalności gospodarczej nie były zadowalające) do daty jej zakończenia wiosną 2010r. ojciec powódki uczestniczył w kilkunastu rozprawach. Powódka miała wiedzę, że w dacie rozpoczęcia działalności gospodarczej przeciwko ojcu powódki toczyły się już oba postępowania karne, zapadły pierwsze wyroki skazujące. Decyzja więc rodziców powódki (bo na pewno nie była to decyzja samej powódki) o zarejestrowaniu działalności gospodarczej na 20 letnią córkę, nie mającą ani wiedzy ani doświadczenia w tej specyficznej branży gospodarczej, aby „uciec przed prokuratorem i dalej funkcjonować na rynku” jak zeznała świadek B. B. (2), była „ryzykowna” jak zeznał świadek A. B. (2).

I aktualnie przetrzucanie odpowiedzialności finansowej za własne poczynania i nietrafione decyzje gospodarcze, na organy wymiaru sprawiedliwości jest nieuprawnione w świetle wskazanej podstawy materialnej z art. 417kc.

Jak wskazuje uzasadnienie pozwu, również późniejsze stanowisko wyrażonego przez stronę powodową reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika, a także wyrażone przez powódkę słuchaną w charakterze strony, niezgodnego z prawem działania organów wymiaru sprawiedliwości, upatrują w prowadzeniu jednocześnie dwóch postępowań karnosądowych, gdzie po uchylaniu wyroków skazujących ostatecznie w 2012r. oskarżony A. B. (2) został uniewinniony.

Nie ulega wątpliwości, że dwa postępowania karne zainicjowane postępowaniem sądowym w 2005r., prowadzone jednocześnie, po uchylaniu kolejnych wyroków skazujących, prawomocnymi wyrokami od dnia 11 maja 2012r. (II K 137/10) i od dnia 25 lipca 2012r. (II K 1487/07) A. B. (2) został uniewinniony od stawianych mu w akcie oskarżenia zarzutów.

Ale samo końcowe uniewinnienie oskarżonego, nie przesądza, że wcześniejsze działania organów władzy publicznej (kiedy wydawano wyroki skazujące, stosowano areszt tymczasowy i częściowo odbyto karę pozbawienia wolności na podstawie prawomocnego wyroku) noszą znamiona działania niezgodnego z prawem.

Zgodnie bowiem z orzeczeniem Sądu Najwyższego, na które wielokrotnie powoływały się sądy powszechne, czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego, jakim jest bezpieczeństwo publiczne, ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnego. Nie ulega więc wątpliwości, że jeżeli zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, wszczęcie śledztwa lub dochodzenia jest działaniem zgodnym z prawem (w oparciu wyrok Sądu Najwyższego-Izba Cywilna z dnia 5 października 2012r. IV CSK 165/12 oraz aktualny Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 stycznia 2017r. I ACz 100/17, m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 czerwca 2015r. I ACa 80/15).

Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 23 lutego 2015r. I ACa 762/14 stwierdzając, że nawet uniewinnienie oskarżonego w procesie karnym samo przez się nie prowadzi do uznania, że działania organów ścigania były niezgodne z prawem, przesłanka bezprawności ujęta w art. 417 § 1 KC oznacza bowiem niezgodność działania lub zaniechania z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa. Dlatego też czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków, nie mają charakteru działań niezgodnych z prawem także wtedy, gdy przeprowadzone postępowanie karne zakończyło się wydaniem prawomocnego wyroku uniewinniającego. Obywatele muszą bowiem w interesie ochrony dobra wspólnego - jakim jest bezpieczeństwo publiczne - ponosić ryzyko związane z legalnym wdrożeniem postępowania karnosądowego.

A w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie sposób zarzucić organom wymiaru sprawiedliwości (bo uzasadnienie żądania pozwu nie odnosi się do czynności organów prokuratorskich), że procedowanie w stosunku do ojca powódki, odbywało się z naruszeniem procedury karnej, że było zbyt długotrwałe, że czynnościom sądu można zarzucić brak należytej staranności. Jak wynika z licznych wyroków i ich obszernych uzasadnień wydawanych w sprawach karnych z udziałem ojca powódki (ale także z udziałem matki powódki), były to sprawy wielopodmiotowe, skierowane przeciwko licznym oskarżonym i ze znaczną liczbą zarzutów opartych na dokumentach księgowym spółki akcyjnej, którą zarządzał ojciec powódki i dokumentach księgowych wielu innych podmiotów gospodarczych (w tym matki powódki).

Zanim doszło do wydania prawomocnych wyroków uniewinniających, sprawy były uchylane do ponownego rozpoznania, z poleceniami ponownej oceny materiału dowodowego i kwalifikacji prawnej czynów, co przekonuje, że sprawy były skomplikowane i niejednoznaczne. A co z kolei wymagało znacznego zaangażowania dowodowego, o czym świadczą ilości tomów zgromadzonych w aktach każdej ze spraw. W związku z tym nawet przy przyjęciu, że postępowanie było długotrwałe to było to z przyczyn obiektywnych, rozprawy były wyznaczane w odstępach 1-2 miesięcznych (na co wskazuje uzasadnienie pozwu).

Sprawy była faktycznie i prawnie zawile. Analiza uzasadnień wyroków uchylających kolejne wyroki skazujące do ponownego rozpoznania nie wskazuje na uchybienia sądów w przedmiocie sprawności procedowania, tylko na odmienną ocenę materiału dowodowego, braki dowodowe, konieczność weryfikacji zarzutów aktu oskarżenia. Samo końcowe wydanie wyroków uniewinniających nie uprawnia do twierdzenia, że postępowanie wymiaru sprawiedliwości, wydawanie wyroków skazujących, które były uchylane czy stosowanie tymczasowego aresztowania było nielegalne, czy contra lege. Temu właśnie służą procesowe środki odwoławcze i instancja odwoławcza, która weryfikuje orzeczenie. Czynności sądów były podejmowane w wykonywaniu ustawowych obowiązków, a na etapie żadnego z postępowań nie wskazano działania/zaniechania organów władzy sądowniczej będącego naruszeniem ustawowych obowiązków.

Skoro przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę jest bezprawność to pod tym pojęciem należy także rozumieć niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie sędziego przy wykonywaniu władzy sądowniczej. Nietrafność

orzeczenie i jego wzruszenie w toku instancji nie oznacza winy sędziego jako wykonawcy władzy sędziowskiej. A jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 sierpnia 2005r.(II CK 27/05) obciążenie sędziego "wizją" odpowiedzialności dyscyplinarnej czy cywilnoprawnej "za wyrok" oznaczałoby pozbawienie go niezawisłości i swobody orzekania. Temu służy instancja odwoławcza, z której ojciec powódki skutecznie korzystał.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy nie możemy też mówić o bezprawności orzecznictwa. Strona powodowa w żadnej mierze nie kwestionowała ewentualnej bezprawności kolejnych skazujących orzeczeń karnych jakie zapadały w trakcie trwania postępowań sądowych. Dowodowo strona powodowa reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, który był obrońcą A. B. (2) w procesach karnych nie wykazywała aby działania sędziów wykraczały poza kompetencje wynikające z kodeksu postępowania karnego, że były podejmowane z naruszeniem zasad procedowania.

Nie bez znaczenia dla pozytywnej oceny czy działania organów wymiaru sprawiedliwości tj. sądów Rejonowego i Okręgowego, są wskazane w uzasadnieniach wyroków uniewinniających, oceny i podstawy takich ostatecznych rozstrzygnięć.

I jak wskazano w wyroku uniewinniającym Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie II K 1487/07 z dnia 5 kwietnia 2012r. (k.549 i następne) wyrok uniewinniający zapadł dlatego, że dokonano innej kwalifikacji prawnej czynów. Sąd Rejonowy wyrokując pozytywnie dla oskarżonego A. B. (2) potwierdził, że faktury były rzeczywiście wystawiane fikcyjnie, ale w celu zmniejszenia należności publicznoprawnych przypadających Skarbowi Państwa, a nie w celu pokrzywdzenia spółki którą zarządzał. Stwierdzono również, że ojciec powódki wystawiał bądź przyjmował faktury co do których miał świadomość, że nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych. Oskarżony A. B. (2) wystawiając faktury nierzetelne, godził w obowiązek podatkowy, czyli dopuszczał się czynu zabronionego z art. 62§1 lub 5 kks. A uniewinnienie wynikało tylko z tego, że nie było podstaw aby uznać, że wystawione nierzetelne faktury zostały sporządzone do celów poza podatkowych np. w celu wyprowadzenia majątku spółki akcyjnej i jego przywłaszczenia, zatem oskarżony może odpowiadać wyłącznie za popełnienie przestępstw karnoskarbowych. Ale w ocenie Sądu Rejonowego, wydającego wyrok uniewinniający, zmiana kwalifikacji zarzuconych oskarżonemu czynów na przestępstwa skarbowe byłaby zbyt daleko idąca, wykraczałaby poza dopuszczalną możliwość modyfikacji zarzuconych czynów, wykraczałaby poza granice wytyczone aktem oskarżenia. W konsekwencji takiej końcowej oceny materiału dowodowego w kontekście inkryminowanych zachowań przypisywanych A. B. (2) w akcie oskarżenia, wydano końcowo wyrok uniewinniający.

Natomiast w wyroku uniewinniającym wydanym w sprawie II K 137/10 przez Sąd Okręgowy w Olsztynie z dnia 21 marca 2012r (k. 771 i następne) wskazano, na błędną kwalifikację kumulacji czynów przyjętą w akcie oskarżenia. Sąd Okręgowy ustalając, że działania A. B. (2) wyrządziły niewątpliwie szkodę w majątku spółki, ostatecznie przyjął, że działania oskarżonych, w tym A. B. (2), wyczerpywałyby znamiona ustawowe zarzucanych przestępstw, gdyby wysokość szkody wyrządzona takim działaniem przekroczyła znaczną wartość tj. 200.000zł, a w przedmiotowej sprawie wysokość szkody w oparciu o opinię biegłych można było ocenić tylko w przybliżeniu, i tę wątpliwość zgodnie z art. 5 §2 kpc Sąd przyjął z korzyścią dla oskarżonego, bowiem nie można było w sposób pewny stwierdzić, że szkoda wyrządzona spółce przekroczyła kodeksową „znaczną wartość”.

Podstawą więc wydania końcowo wyroku uniewinniającego, była zasada karnoprocesowa wyrażona w art. 5 §2 kpk, zgodnie z którą niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, a wątpliwości dotyczyły nie tego czy szkoda została wyrządzona, tylko tego czy wyrządzona szkoda ma „znaczną wartość”.

I jak wskazał Sąd Najwyższy wyroku z dnia 17 lutego 2011r. (IV CSK 290/10) zgodne z prawem czynności organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości związane z wypełnianiem ich ustawowych obowiązków nie nabierają charakteru działań nielegalnych przez to, że postępowanie karne zostaje zakończone uniewinnieniem. Odmienna ocena dowodów nie przesądza o nielegalności tych czynności.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 listopada 2015r. (I ACa 7/15) w którym stwierdzono, że nie każda nieprawidłowość w działaniu władzy publicznej może być zakwalifikowana jako bezprawność w rozumieniu 417kc. Niejednokrotnie bowiem organ odwoławczy uchyla orzeczenie sądu niższej instancji argumentując

to odmienną oceną stanu faktycznego czy odmienną wykładnią przepisów prawa materialnego, czy też z powodu niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co nie oznacza jeszcze, że postępowanie organu pierwszej instancji może być uznane za bezprawne.

Skoro jak wykazano powyżej działania organów sądowych nie noszą znamion bezprawności, to brak jest w dalszej konsekwencji nałożenia na Skarb Państwa obowiązku kompensacyjnego/odszkodowawczego. Bezprawność musiałaby być wykazana jako zachowanie/czynności organów wymiary sprawiedliwości/sędziego kolidujące z porządkiem prawnym, wykraczające poza kompetencje wynikające z ustawy, w tym przypadku kodeksu postępowania karnego. Temu obowiązkowi strona powodowa nie sprostała. I już tylko z tego powodu powództwo o odszkodowanie podlegało oddaleniu.

Dla uznania, że powódce należy odszkodowanie z uwagi na przywołaną wcześniej treść art. 417 kc konieczne było wykazanie kolejnych przesłanek odpowiedzialności, a mianowicie szkody i związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem, a wskazywaną w żądaniu szkodą.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazywany przez powódkę związek przyczynowy jak i wysokość szkody w kwocie 3.261.406zł, podobnie jak nieudolna próba wykazania bezprawności działania organów wymiaru sprawiedliwości, oparte zostały na zbytnim uproszczeniu, hipotetycznych i abstrakcyjnych założeniach.

Związek przyczynowy i wysokość szkody powódka opiera na założeniu, że gdyby wobec ojca powódki nie toczyły się postępowania karne i gdyby nie stosowano wobec niego środków izolacyjnych, jego sama obecność w firmie zarejestrowanej na powódkę przynosiłaby pewny zysk, a powódka nie poniosła by szkody w wysokości dochodzonej w pozwie.

Takie założenie pozwu nie poddaje się weryfikacji i jest zbytnim uproszczeniem.

Powódka doszukuje się jakiegoś pośredniego związku przyczynowego, bowiem jak słusznie podniesiono w odpowiedzi na pozew, karne postępowania sądowe nie dotyczyły bezpośrednio powódki tylko jej ojca. A logika powódki jest taka, że skoro działalność gospodarcza miała opierać się tylko na wiedzy i doświadczeniu ojca, to jego problemy (sprawy karne, okres izolacji) w sposób pośredni wpływały na wyniki finansowe zarejestrowanej na powódkę działalności gospodarczej.

Szkoda dochodzona w kwocie 3.261.406zł to zgodnie ze wskazaniem pozwu kwoty m.in. z kontraktów, które zdaniem powódki nie zostały zrealizowane i inne straty finansowe;

- 427.000 zł jako nieotrzymana kwota dofinansowania ze środków unijnych,
- 1.600.000zł kwota netto z umowy z dnia 5.05.2008r. o współpracy z firmą (...) K. K.,
- 149.000 zł kwota netto wynagrodzenia z umowy z dnia 12.05.2008r. o roboty budowlane firmą (...) K. K.,
- 14.798 zł kwota szkody wynikająca z niewywiązania się umowy z dnia 1.10.2008r. z firmą (...),
- 50.000 zł tytułem niezwróconej zaliczki z umowy przedwstępnej,
- 30.000 zł jako strata z powodu nieopłacenia podatku CIT za rok 2009,
- 33.963zł jako szkoda wynikająca z egzekucji kredytu ,
- 176.954,15 zł straty z tytułu egzekucji .

Rachunek matematyczny wskazuje, że jest to łączna kwota 2.282.706zł.

W sprawie która jest przedmiotem rozpoznania, dla odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 417 kc, szkodę i związek przyczynowy należy oceniać przez pryzmat art. 361 kc.

W świetle art. 361 § 1 kc nie jest wymagane istnienie bezpośredniego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a szkodą powstałą u powoda, jako "przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej". Przez normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, należy też rozumieć takie następstwa, które mają charakter pośredni. Do zaistnienia adekwatnego związku przyczynowego wystarczające jest ustalenie ciągu zdarzeń, w którym jedno z nich jest koniecznym warunkiem (przyczyną) wystąpienia następnego. Konieczne jest, by powiązania pomiędzy poszczególnymi wydarzeniami były normalne, tzn. typowe, oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a nie będące rezultatem jakiegos zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności (w oparciu o wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 września 2005r. I ACa 197/05).

Pojęcie szkody zaś obejmuje uszczerbek jakiego w swoich dobrach czy interesach doznała osoba powódki. Szkoda może obejmować zarówno poniesione straty jak i utracone korzyści, czyli to co nie weszło do majątku powódki która uważa się za poszkodowaną, a co by weszło do jej majątku, gdyby nie wyrządzona szkoda przypisywana przez powódkę organom wymiaru sprawiedliwości, dotyczących jej pośrednio poprzez działania organów skierowane przeciwko jej ojcu (art. 361 §2 kc).

W ocenie Sądu Okręgowego powódka żądanie opiera na szkodzie abstrakcyjnej, a związek przyczynowy pomiędzy wskazywaną szkodą, a działaniami organów sądowych jest czysto hipotetyczny.

Powódka nie uwzględnia chociażby tak oczywistego faktu, jak konieczność poniesienia kosztów związanych z uzyskaniem spodziewanych korzyści z niezrealizowanych kontraktów. Powódka wskazuje jako szkodę pełne kwoty wynagrodzenia ustalone umownie dla powódki jako wykonawcy, pomijając oczywisty fakt, że nie byłby to czysty zysk, bo działalność to także koszty jego uzyskania. Sam ojciec powódki- świadek A. B. (2) przyznał, że czysty zysk z kontraktów to nie więcej niż 25% wartości kontraktu.

Co do kontraktu z firmą (...) o wartości 149.000zł jej właściciel K. K. słuchany w charakterze świadka przyznał, że ten kontrakt o roboty budowlane był zrealizowany i zapłacony. I jak wynika z pisma złożonego przez stronę powodową rozwiązana została tylko umowa o współpracy, a nie ten konkretny kontrakt o roboty budowlane. Zrealizowany choć z opóźnieniem został także kontrakt z firmą (...), co potwierdziła świadek B. B. (2) – matka powódki.

Znamiennym jest również to, że ojciec powódki który miał stanowić filar tej działalności gospodarczej nie ma żadnej wiedzy co do kontraktów, ich realizacji, choć jego fizyczna nieobecność w firmie spowodowana stosowaniem przez Sąd karny środków izolacyjnych przypada na okres trzech miesięcy od dnia 23.11.2009r. do dnia 22.02.2010r., oraz na pierwszy miesiąc rozpoczęcia działalności gospodarczej (A. B. (2) z tymczasowego aresztu został zwolniony 24.08.2005r. a powódka zarejestrowała działalność gospodarczą (...).07.2005r.)

Ponadto brak jest potwierdzenia, że powódka nie otrzymała przyznanej dotacji unijnej, że nie otrzymała zwrotu podatku z umowy przedwstępnej. Jak wynika z informacji banku (...) wystawiony był w 2012r. kiedy powódka już nie prowadziła działalności gospodarczej, a brak dowodu na to, że powstanie długu bankowego ma związek z nieobecnością ojca powódki. To samo należy odnieść do niezapłaconego w terminie podatku CIT czy długów egzekwowanych przez komornika, brak jest wykazania, że egzekucje prowadzone przez wierzycieli wskazanych w tytułach wykonawczych (powołanych w ustaleniach faktycznych) mają przynajmniej pośredni związek z nieobecnością ojca powódki z spowodowanej prowadzeniem postępowań sądowych i stosowanych izolacyjnych środków karnych.

W świetle powyższego uzupełniająco stwierdzić tylko należy, że wnioskowana wysokość poniesionej szkody dodatkowo nie poddaje się obiektywnej weryfikacji zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

Za wątpliwy uznać należało również związek przyczynowy ewentualnej szkody majątkowej powódki, z ewentualnym bezprawnym działaniem organów państwowych w tym przypadku sądów.

Wprawdzie związek pomiędzy działaniem czynnika sprawczego a szkodą nie musi mieć charakteru bezpośredniego (tak trafnie wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z 24.05.2005r., V CK 654/04). Adekwatny związek przyczynowy może mieć charakter wieloczłonowy. Ale każde kolejne następstwo musi pozostawać w normalnym związku przyczynowym, musi być normalnym następstwem zdarzenia, a więc stanowić oczywisty ciąg przyczynowo-skutkowy.

A w niniejszym stanie faktycznym powódka oparła ciąg przyczyn i skutków na jednym hipotetycznym i nieweryfikowalnym założeniu, że obecność ojca w firmie

(zwłaszcza w latach 2009 do zakończenia działalności w 2010r. bo we wcześniejszym okresie działalność przynosiła zysk) stanowiła jedyny wyznacznik sukcesów finansowych w działalności gospodarczej formalnie zarejestrowanej na powódkę, a o prowadzeniu której nie miała najmniejszej wiedzy, nie angażowała się w prowadzenia działalności na żadnym jej etapie i w żadnym zakresie. .

Normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. zachodzi wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez szczególnego zbiegu okoliczności, szkoda jest typowym następstwem tego rodzaju zdarzenia (w oparciu o wyrok Sąd Apelacyjny Białymstoku z dnia 4 listopada 2015r. I ACa 310/15).

Czyli adekwatny związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy, gdy w całym ciągu przyczyn mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Dla stwierdzenia istnienia adekwatnego związku przyczynowego niezbędne jest wykazanie, że pomiędzy kolejnymi faktami istnieją obiektywne powiązania. Czyli przekładając na stan faktyczny niniejszej sprawy, czy wskazywana przez powódkę przyczyna tj. nieobecność ojca spowodowana prowadzonymi postępowaniami karnymi była jedynym i koniecznym warunkiem wystąpienia skutku tj. kłopotów finansowych w działalności gospodarczej zarejestrowanej na powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego taki związek przyczynowo–skutkowy, oparty na założeniu nieobecność ojca równoważnej ze stratą finansową w działalności gospodarczej w wysokości ponad 3.200.000zł nie występuje.

Z uwagi na powyższą argumentację żądanie pozwu w zakresie odszkodowania opartego na treści art. 417 §1 kc podlegało oddaleniu.

Odnoszą się natomiast do wskazanej podstawy żądania pozwu z art. 417² kc zgodnie z którym, jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności, podnieść również należy na brak uzasadnienia do zastosowania przywołanej podstawy materialnej.

Po pierwsze strona powodowa sama sobie zaprzecza, skoro co do zasady żądnie pozwu o odszkodowanie opiera na zarzucie bezprawności działania organów władzy sądowniczej, a podstawa odpowiedzialności zacytowana powyżej opiera się na zasadzie słuszności przy założeniu, że działania organów władzy były zgodne z prawem. Po drugie uzasadnienie żądania w tym zakresie i przedstawione dowody są nad wyraz lakoniczne. Powód twierdzi tylko, że ciężkie położenie materialne powódki będące wynikiem wykonywania władzy publicznej nie może budzić wątpliwości, że aktualnie powódka jest w bardzo złej sytuacji finansowej, nie posiada żadnego majątku, a całe otrzymywane wynagrodzenie/zasiłek macierzyński zajmowany jest przez komornika. Natomiast powódka, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika słuchana w charakterze strony nie pochyliła się w ogóle nad zasadniczą przesłanką odpowiedzialności z art. 417² kc, a mianowicie jakie względy słuszności nakładają na Skarb Państw obowiązek kompensaty szkody na osobie, i na czym ta szkoda na osobie miałyby polegać.

Odnosząc się zaś do żądania zadośćuczynienia w kwocie 300.000zł, opartego na treści art. 448 kc to strona powodowa ograniczyła się do powołania kilku orzeczeń Sądu Najwyższego, by końcowo stwierdzić, że „w wyniku działania pozwanych zostało naruszone dobro osobiste powódki w postaci poczucia bezpieczeństwa zarówno psychicznego

jak i finansowego, naraziło powódkę nie tylko na szkodę ale także spowodowało ogromne cierpienie psychiczne; w wyniku postępowań karnych wobec A. B. (2) był on nieobecny w przedsiębiorstwie powódki co doprowadziło do katastrofalnych dla niej skutków finansowych; konsekwencją czego był również drastyczny spadek poziomu życia, czym również naruszono jej dobra osobiste, naruszono stan uczuć i godności”.

Żądając zadośćuczynienia w postępowaniu, gdy po stronie pozwanej występuje Skarb Państwa niezbędne jest wykazanie przesłanek odpowiedzialności statuowanych przepisami art.448 kc (w zw. z art. 24 kc) w powiązaniu z art. 417kc, czyli strona powodowa powinna wykazać naruszenie konkretnego dobra osobistego, z którym wiąże się krzywda (szkoda niematerialna), bezprawności działania organów władzy i związku przyczynowego pomiędzy inkryminowanym zachowaniem pozwanych, a krzywdą. W niniejszej sprawie powódka nie dopełniła żadnego ze wskazanych warunków. Strona powodowa ograniczyła się bowiem do sformułowania swojego stanowiska przywołanego powyżej, do wyliczenia dóbr osobistych które potencjalnie mogły zostać naruszone przez organy władzy sądowej poprzez to, że prowadziły postępowania karne wobec ojca powódki, a na osobie którego oparta była działalność gospodarza zarejestrowana na powódkę. Twierdzenie pozwu również w tym zakresie tj. żądania zadośćuczynienia, oparte zostało na zbyt ogólnych i hipotetycznych podstawach, nie potwierdzonych dowodowo. Istotnym dowodem, w tym zakresie mógł być dowód osobowy tj. dowód z przesłuchania powódki w charakterze strony. Powódka była słuchana w charakterze strony na rozprawie dnia 9 listopada 2016r. podczas obecności swojego pełnomocnika, który żadnej inicjatywy dowodowej w tym kierunku w trakcie przesłuchania nie wykazał. Powódka zeznała tylko, że musiała przerwać studia, nie mogła wyjechać na studia za granicę, nie ma wolnych środków pieniężnych, nie może do tej pory normalnie funkcjonować, a jej wynagrodzenie zabierane jest przez komornika. Aktualnie powódka od 2011r. jest mężatką, jest w trakcie studiów psychologicznych, w 2014r. urodziła pierwsze dziecko i w dacie składania zeznań była 7 miesiącu ciąży.

Już sama okoliczność, że nie wykazano bezprawności działania organów władzy sądownicze uzasadniało oddalenie pozwu o zadośćuczynienie. Poza tym trzymiesięczna izolacja ojca powódki na przełomie roku 2009/2010 i udział w rozprawach sądowych (których przez cały czas trwania postępowań karnosądowych wyliczonych zostało przez powoda w ilości 73) nie przekonuje o naruszeniu dóbr osobistych powódki.

Z tych powodów również żądanie pozwu o zadośćuczynienie podlegało oddaleniu.

Na marginesie należy tylko odnieść się do podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu braku legitymacji czynnej powódki. Uznanie zasadności takiego zarzutu skutkowałoby bowiem oddaleniem pozwu bez konieczności czynienia powyższych zważeń. Pozwany podnosząc zarzut braku legitymacji czynnej oparł się na twierdzeniu, że powódka nie była stroną postępowań karnych, wydawane w nich orzeczenia nie były aktami kierowanymi do niej w zakresie imperium, pozwany nie wykonywał wobec niej władzy publicznej.

Sąd Okręgowy tego zarzutu nie podziela, nie sposób bowiem wykluczyć, że działanie państwa w sferze tzw. imperium wykonywane w tym wypadku przez organy władzy sądowniczej w sposób pośredni nie mogą dotyczyć praw osoby nie będącej stroną postępowania sądowego. Na takim pośrednim związku przyczynowym, pomiędzy działaniami organów państwa wobec ojca powódki, a szkodą jaką powódka miała ponieść w konsekwencji nieuczestniczenia ojca w prowadzeniu działalności gospodarczej, opiera się żądanie pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego w ramach odpowiedzialności z art. 417 kc i art. 417² kc uprawnionym jest także osoba poszkodowana pośrednio (częściowo podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 24.04.2014r. I ACa 233/14).

Prawidłowa wykładnia obu przepisów nie ogranicza uprawnionych jedynie do osób bezpośrednio poszkodowanych. Nie można ochrony prawnej pozbawić osób, na które w sposób tylko pośredni wpływają działania władcze państwa, choć nie są do nich indywidualnie skierowane.

Nie uzasadniany jest także, drugi zarzut niweczący, podniesiony w odpowiedzi na pozew, a mianowicie zarzut przedawnienia.

Przyjmując za podstawę przedawnienia art. 442¹ kc, czyli z upływem 3 lat, od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, istotne jest ustalenie daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, skoro powódka swoje żądanie opiera na założeniu, że bezprawność działania sądów została potwierdzona w prawomocnych wyrokach uniewinniających jej ojca, to bieg terminu przedawnienia należy liczyć od dat prawomocności wyroków. Wyrok w sprawie II K 137/10 uprawomocnił się 11.05.2012r., zaś wyrok w sprawie II K 1487/07 uprawomocnił się 25 lipca 2012r.

Niniejszy pozew wniesiony został do Sądu Okręgowego w Olsztynie dnia 11.05.2015r. (k.99- potwierdzenie nadania), co przekonuje, że pozew wniesiono przed upływem 3 letniego terminu przedawnienia.

Strona powodowa, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, pomimo zobowiązania jej postanowieniem na rozprawie do odniesienia się m.in. do powyższych zarzutów (braku legitymacji czynnej i przedawnienia), uznanie zasadności których skutkowałaby oddaleniem powództwa, złożyła obszernie pismo procesowe (k.291-297), będące raczej komentarzem do art. 417 kc, nie odnosząc się całkowicie do tych zarzutów. Dlatego też powyższe wyjaśnienia co do zarzutów są tylko odniesieniem się sądu do stanowiska strony pozwanej.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 99 kpc w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz poniesienia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, obowiązującego w dacie wniesienia pozwu, co pozostaje w zgodzie z § 21 nowego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze do żądania pozwu należało odnieść się negatywnie.